

Koro, Wersja demon (ft. Filipek)

wolę działać do odcinki
niż wpadać gdzieś na sezon
czasem myślę że to koniec
a się jeszcze nie zaczęło
wszystko schodzi na bok
jak naprawdę zechcę czegoś
i lepiej do mnie nie podchodź
gdy odpalam wersję demo

choć głowa znów pulsuje
jak po dwóch treningach z rzędu
bo trzeba pomóc szczęściu
rano kawa, w dzień redbull
rano yerba nie piwko
na treningu dzień testu
ciągły maraton
w przed biegach nie ma opcji skończyć

lepiej chwile pozdychać
niż mieć so sbie pretensje
wole wieczorem mieć decyzje
niż rano mieć depresje

[Filipek]
(..)

wolę działać do odcinki
niż wpadać gdzieś na sezon
czasem myślę że to koniec
a się jeszcze nie zaczęło
wszystko schodzi na bok
jak naprawdę zechcę czegoś
i lepiej do mnie nie podchodź
gdy odpalam wersję demon
gdy odpalam wersję demon

[Filipek]
(..)